

wtorek, 22.10.2024

Historia przedszkola w Lipowcu Kościelnym

Wydzielenie więc historii przedszkola pozwala na swobodny i łatwiejszy dostęp do tekstu i zdjęć, a ponadto w ten sposób chcemy także uwidocznić Autora opisu, którym jest Natalia Roksana Jastrzębowska, uczennica klasy VI Szkoły Podstawowej w Lipowcu Kościelnym (dokładnie rzecz ujmując, w czerwcu 2024 Natalia Jastrzębowska była jeszcze uczennicą klasy VI). Należy jeszcze dodać, że całość powstała pod kierunkiem Pani Małgorzaty Dobrosielskiej, nauczycielki historii i geografii w tejże szkole. A sama praca - w wersji tekstowej - znajduje się także w archiwum Szkoły Podstawowej w Lipowcu Kościelnym.

W tym miejscu chcemy serdecznie podziękować Natalii i jej Rodzicom za udostępnienie opracowania i zgodę na opublikowanie na stronie parafialnej "Historii przedszkola w Lipowcu Kościelnym" wraz ze zdjęciami, które pochodzą z prywatnych zbiorów rodziny Państwa Jastrzębowski.

Po tym dość dłuższym wprowadzeniu zapraszamy do lektury.

"HISTORIA PRZEDSZKOLA W LIPOWCU KOŚCIELNYM

1973 r. - 2001 r.

Historia przedszkola i oddziałów przedszkolnych oparte na wspomnieniach emerytowanej nauczycielki wychowania przedszkolnego Pani Marianny Jastrzębowskiej

Przedszkole jest instytucją opiekuńczo - wychowawczą o swoistym i niezwykłym charakterze. W swoich murach gości dzieci w wieku od 3 lat do 6 lat, które znajdują w nim opiekę, czas na zabawę i naukę, choć nie jest szkołą w znaczeniu do którego przywykliśmy. I choć placówka ta w zamyśle przygotowuje dzieci do szkoły, to pozwala poprzez zabawę, poznawanie świata i różnego rodzaju atrakcje przedłużyć dzieciństwo oraz pomaga dzieciom w rozwoju.

Taki też zamysł przyswierał powstaniu przedszkola w Lipowcu Kościelnym na przełomie lat 60-tych i 70-tych. W styczniu 1968 r. została podjęta decyzja o połączeniu miejscowości Lipowiec Kościelny i Lipowiec Podbórny w jedno sołectwo, a już miesiąc później, w lutym 1968 r., zorganizowano pierwsze przedszkole. W marcu 1968 roku z inicjatywy Pani Teresy Dałek - Goschorskiej, która była lekarzem medycyny i wówczas Radną Wojewódzką oraz wielkim społecznikiem, wydano decyzję o budowie nowej szkoły. 13 kwietnia 1970 r. położono pierwsze cegły pod budowę szkoły w Lipowcu. Szkołę oddano do użytku w 1973 r.

Przedział w Św. Mikołaja Lipowcu Kościelnym znalazło swoje miejsce w domu Państwa Domańskich. W tym domu, jak jeden z nielicznych był murowany, co było rzadkością w tamtym czasie. Takich murowanych domów można było policzyć na palcach rąk. Jego budowę rozpoczęto jeszcze przed wojną. W czasie okupacji służył za mieszkanie okupantom. Po wojnie od 1945 r. pełnił wiele funkcji i służył różnym instytucjom. Siedzibę miała tam m.in. szkoła, gabinet lekarski, przedszkole, poczta oraz sklep spożywczy. Pod koniec XX wieku budynek rozebrano, a obecnie na terenie byłej posiadłości Państwa Rutkowskich znajduje się sklep Dino.

Kierownikiem placówki w roku 1968 została Pani Maria Domańska. We wrześniu 1973 r. w przedszkolu, jeszcze znajdującym się w budynku p. Rutkowskich, podjęła pracę Pani Marianna Jastrzębowska jako nauczyciel wychowania przedszkolnego, dołączając do zespołu opiekującego się najmłodszymi dziećmi z Lipowca Kościelnego. W tamtym okresie dyrektorem przedszkola już był pan Jerzy Kwiatkowski, nauczycielką starszej grupy 6-latków była pani Agnieszka Włodkowska (później Orzoł). kucharką była pani Stefania Smosarska zaś pracownikiem obsługi była pani Danuta Jastrzębska.

Dzieci było bardzo dużo. Do przedszkola uczęszczało wówczas ponad 30 dzieci. Podzielono je więc na dwie grupy wiekowe. Pierwszą grupę tworzyły 3,4 i 5-cio latki, zaś do drugiej grupy należały 6-cio latki. Przedszkole było czynne od 7:00 do 16:00. W ciągu tych 9 godzin poza domem, dzieci dostawały 3 posiłki dziennie: śniadanie, obiad i podwieczorek. Jedzenie było przygotowywane na miejscu w kuchni przez panią Stefanię Smosarską. Niektórzy wychowankowie pamiętają do dziś pyszne obiady i śniadanka, np. kaszę manną, zupy mleczne czy obiady z dwóch dań. Trzeba pamiętać, że w tamtym czasie nie w każdym domu jadano obiady z dwóch dań. Chociaż cały budynek przedszkola był piękny i duży, to panowały tam trudne warunki. Dzieci miały do dyspozycji tylko jedną dużą salę do nauki i zabawy, stąd też przy tak licznej gromadce panowała tam ciasnota. Łazienka była na zewnątrz a wodę przynoszono ze studni. Przedszkolaki myły się w miskach a swoje potrzeby fizjologiczne załatwiali na nocnikach. Zimą w korytarzu zawieszono dużą zasłonę a wydzielone miejsce służyło jako łazienka. Nie były to komfortowe warunki.

Ubogie wyposażenie sali, brak wykładzin, skromne zabawki nie przeszkadzały maluchom w spędzaniu wesoło i miło czasu. O czym wspominają nie tylko panie przedszkolanki, ale także we swoich wspomnieniach jeszcze żyjący ówczesne przedszkolaki.

Image not found or type unknown

Dzieci uczyły się wierszyków i piosenek np. „Jesteśmy jagódki”.

Jesteśmy jagódki, czarne jagódki

Mieszkamy w lesie zielonym

Oczka mamy czarne, buźki granatowe

A rączki i nóżki są seledynowe

A kiedy dzień nadchodzi, dzień nadchodzi

Idziemy na jagody, na jagody

A nasze czarne serca, czarne serca

Biją nam radośnie bum tarara, bum...

Prowadzono także zajęcia artystyczne, przyrodnicze, edukacyjne i zabawy ruchowe. Zwłaszcza te ostatnie umożliwiał im wielki ogród. Przebywały tam bardzo często, właściwie spędzały tam większość dnia. Poznawały przyrodę, bawiły się w berka, w kółko graniaste, gąski

Musiały wykazać się dużą wyobraźnią i kreatywnością. Wychowanki, Pani Marianna Zielińska i Agnieszka Orzół. Nad porządkiem w sali i na podwórku czuwała Pani Danuta Jastrzębska. Sprzątała, pomagała w kuchni, prowadziła dzieci do łazienki itp.

Pani Marianna Zielińska, która mieszkała po sąsiedzku z budynkiem przedszkola, chętnie opowiada o tamtych czasach: „Bardzo lubiłam ten gwar, wrzaski i krzyki rozwyrzeczonych dzieci. Śpiewały, tańczyły w ogrodzie, gonily motylki, zrywały kwiatki. Zaprowadzałam tam swojego wnuka... Czasami kupowałam cukierki, które podawałam dzieciom przez płot. Gdy mnie tylko zobaczyły w ogrodzie, wyciągały rączki do góry, bo wiedziały, że zaraz coś dostaną słodkiego. To były biedne i trudne czasy, ale podwórko domu Państwa Rutkowskich tętniło życiem i radością... O Matko ile to już lat upłynęło, nie ma już śladu... Pozostały tylko wspomnienia...”

W 1974 r. przedszkole przeniesiono do dworku szlacheckiego. Tuż za dworkiem znajdował się ogród. Dworek był murowany z cegły na kamiennych fundamentach. Park wraz z dworem wybudowany został w XIX wieku. W latach 50-tych mieściła się tam szkoła i mieszkania nauczycieli.

W budynku były wydzielone dwie duże sale dla dzieci, tak więc każda z grup miała więcej miejsca do nauki i zabawy. Dodatkowo znajdowała się tam oddzielna kuchnia i korytarz. Niestety łazienka była na zewnątrz a wodę pobierano ze studni, która znajdowała się w pobliżu. Przedszkole przeniesiono wraz z całą kadrą pedagogiczną i obsługą. Dyrektorem był niezmiennie pan Jerzy Kwiatkowski. Wychowaniem przedszkolnym maluchów (3,4,5-cio latków) zajmowała się Pani Marianna Jastrzębowska. Drugą grupę 6-cio latków powierzono Pani Agnieszce Orzół. Kuchnię prowadziła niezmiennie Pani Stefania Smosarska z pomocą Pani Danuty Jastrzębskiej, która również zajmowała się porządkowaniem sal i korytarzy.

Funkcjonowanie placówki przedszkolnej odbywało się na tych samych zasadach co w poprzednim budynku. Dzieci przebywały w przedszkolu od godziny 7:00 do 16.00, a w tym czasie otrzymywały niezmiennie 3 posiłki dziennie: śniadanie o godz. 9:30, obiad o 12:00 i podwieczorek o 15:00.

Przedszkola do 1989 r. podlegały bezpośrednio pod Kuratorium Oświaty w Ciechanowie, które zajmowało się głównie nadzorem pedagogicznym. Zajęcia odbywały się według ustalonego programu, z dużym naciskiem na wychowanie zdrowotne i opiekuńczo - wychowawcze. Nauka odbywała się przez zabawę, pracę zespołową i gry organizowane przez Panie przedszkolanki. Przedszkolaki aktywnie uczestniczyły w organizowanych uroczystościach np.: Dzień Wiosny, Dzień Matki czy Choinka z obowiązkowym udziałem Mikołaja. Dużo czasu spędzano na świeżym powietrzu. Zachętą był znajdujący się przed dworkiem przyległy plac zabaw z bujawkami i piaskownicą.

Oprócz nauki rytmiki i pisanie pierwszych literek przedszkolaki spędzały czas głównie na zabawie w salach. W tamtych latach królowały drewniane, bujane koniki, misie, lalki i metalowe bączki. Z drewnianych klocków na podłodze powstawały okazałe budowle mostów, domów i wież. Przy tak intensywnych zabawach dzieci niejednokrotnie niszczyły sobie ubrania. Podłoga była z desek a chodnik leżał tylko po środku. W związku tą podłogą wspomina się z uśmiechem sytuację zaistniałą w dworku: „W Lipowcu pracowała wówczas pielęgniarka Pani Lewandowska. Przyprowadzała dwójkę swoich chłopców do przedszkola. Pewnego dnia rano, przyniosła ze sobą młotek. Ku zdziwieniu Pań przedszkolank oznajmiła im, że chce podobijać gwoździe w podłódze. Nie czekając na zgodę zaczęła dobijać wszystkie, które wystawały z desek. Powiedziała, że nie ma już siły cerować rajstop podartych przez chłopców. Z uśmiechem dodała jeszcze, że gdyby były jeszcze jakieś problemy z podłogą prosi o pilne wezwanie”.

We wrześniu 1975 r. Marianna Jastrzębowska podjęła pracę w Przedszkolu w Turzy Małej, pełniąc tam również funkcję dyrektora tej placówki.

Parafia pw. Św. Mikołaja w Lipowcu Kościelnym, 23 655 50 11 / WWW.MIKOLAJLIPOWIEC.PL / KANCELARIA@MIKOLAJLIPOWIEC.PL

Do nowo wybudowanego budynku Urzędu Gminy przeniesiono z dworku oddział przedszkolny. Warunki w nowym miejscu bardzo korzystnie wpłynęły na pracę Pań przedszkolank, ale przede wszystkim na rozwój i naukę dzieci. Miały one do dyspozycji dwie duże sale do zabaw, ćwiczeń i nauki. Były już łazienki z umywalkami i przystosowane dla maluchów toalety. Swoją łazienkę miał również personel.

Także zmienił się sposób przyrządzania posiłków. Były one wydawane przez Panią Danutę Jastrzębską z wydzielonego do tego celu pomieszczenia socjalnego. Posiłki były od tego momentu przygotowywane w kuchni w nowo wybudowanej Szkole Podstawowej przez Panie kucharki Stefanię Smosarską i Sabinę Cichocką. Kuchnia obsługiwała dzieci w szkole i przedszkolu.

Każde dziecko miało swoją szafkę na ubrania z półeczką na prace wykonywane w ramach zajęć. Przedszkolaki podzielone były jak dotychczas na dwie grupy. Nad rozwojem, wychowaniem i nauką przez zabawę czuwały w tamtym okresie Panie przedszkolanki: Agnieszka Orzoł, Hanna Szczech i Jolanta Sztechmiller. Zmienił się także dyrektor. Funkcję Dyrektora placówki w latach 1986/1987 objęła Pani Danuta Szubiak, która także była Dyrektorem Szkoły Podstawowej w Lipowcu Kościelnym.

Dzieci w przedszkolu spędzały beztrudny czas. Uczyły się pierwszych literek i cyferek. Poznawały świat z książek, które czytały im Panie, obserwowały przyrodę podczas spacerów i zabaw na świeżym powietrzu. Przedszkole to nie tylko zabawa. Realizowano program zajęć, który miał odgrywać olbrzymią rolę w rozwoju każdego dziecka. Dużo czasu spędzały na placu zabaw lub boisku szkolnym. Nie zabrakło również udziału dzieci w organizowanych uroczystościach kalendarzowych. Zdarzały się oczywiście pierwsze kłótnie maluchów, zadrapania i siniaki.

We wrześniu 1986 r. do pracy w Przedszkolu w Lipowcu Kościelnym wróciła Pani Marianna Jastrzębowska, obejmując jednocześnie funkcję dyrektora placówki. Warunki lokalowe i wyposażenie przedszkola zmieniało się wraz z rozwojem szkolnictwa w Polsce. Dzieci miały coraz więcej zabawek i książek, w dodatku o wiele lepszej jakości i z lepszym wykonaniem. Zmieniał się także system wychowania i edukacji aby sprostać potrzebom rozwojowym dzieci.

Końcówka lat 80-tych przebiegła pod znakiem wielu zmian. Zmieniały się podstawy programowe, ale i Panie przedszkolanki. W tym okresie pracowała z dziećmi przez około dwa lata Pani Justyna Tomala. Pracę w przedszkolu rozpoczęła Pani Grażyna Kłosowska - pełniąc przez okres ok. 1,5 r. funkcję dyrektora przedszkola w Lipowcu Kościelnym. Zmiany personalne zaszły też w kuchni. Po odejściu na emeryturę Pani Stefani Smosarskiej pracę kucharki kontynuowała Pani Sabina Cichocka. Zaopatrzeniem zajmowała się Pani Ewa Tyburska.

W 1989 r. po przełomowych wydarzeniach w Polsce zaszły wiele zmian, wprowadzono wiele reform m.in. w oświacie i szkolnictwie, które wprowadzano w życie. W 1990 r. prowadzenie przedszkoli zostało przypisane do obowiązkowych zadań własnych gmin, w tym także gminy Lipowiec Kościelny. W tym roku powróciła religia do szkół i przedszkoli. Katechizacją i nauką zajmowali się księża sprawujący posługę w parafii. Pierwszym i niezapomnianym, przez dzieci i dorosłych duszpasterzem był ks. Jan Piotrowski. Ożywił nie tylko naszą Parafię, ale i całą gminę. Był m.in. założycielem i opiekunem Zespołu Ludowego „Lipowiaczy”. W 1997 r. jako nauczyciel w wspomagający praktykę w przedszkolu odbywała Pani Małgorzata Gutowska dzisiaj Dobrosielska.

W 1998 r. przedszkole przeniesiono do budynku Szkoły Podstawowej, tworząc Oddział Przedszkolny. Do pracy z dziećmi została przyjęta Pani Joanna Pastuszka. Dyrektorem Zespołu Placówek Oświatowych w Lipowcu Kościelnym, w skład którego wchodził także Oddział Przedszkolny była Pani Marzena Kozłowska.

Przedstawiony w niniejszym dokumencie zmieniał swoją lokalizację na terenie szkoły. Grupa 3,4,5-letnia przedwojennych dzieci szkoły (obecne sala nr 7 - pracownia fizyczno-biologiczna) dla starszej grupy czyli 6-cio latków przygotowano salę na piętrze (obecna sala nr 1 - pracownia historyczna, kiedyś języka rosyjskiego).

Poza drobnymi zmianami w programie nauczania pobyt w przedszkolu i warunki uległy poprawie. Dzieci korzystały ze stołówki szkolnej, gdzie wydawano pyszne obiady przygotowywane przez Panią Sabinę Cichocką. Dzieci miały dostęp do nowych łazienek, korzystały z boiska szkolnego czy placu zabaw. Ogromnej poprawie uległo wyposażenie klas. Przedszkolaki miały więcej nowych zabawek, kolorowych misiów i lalek. Wzbogacone zostało także zaplecze służące do nauki.

Od początku swojego istnienia przedszkole dbało o wszechstronny rozwój dzieci poprzez różnorodne oddziaływania dydaktyczne i wychowawcze. Przedszkolaki miały zapewnione zajęcia z zakresu mowy, myślenia i matematyki. Prowadzono również zajęcia z dziedzin artystycznych czyli muzyki, plastyki oraz rozwoju ruchowego. Brały udział w zajęciach kulinarnych, przyrodniczych. Poszerzały swoją wiedzę o świecie przez organizowane wycieczki albo spotkania z zaproszonymi gośćmi np.: Policjantem, Leśnikiem.

Każdego roku kalendarz przedszkolny był wypełniony różnorodnymi uroczystościami: Pasowanie na przedszkolaka, Dzień nauczyciela, Choinka szkolna z Mikołajem, Dzień Babci i Dziadka, Dzień Matki i wiele innych. Z tych uroczystości każdy z maluchów jak również rodziców posiada najwięcej wspomnień i pamiątek.

We wrześniu 2001 r. Pani Marianna Jastrzębowska nauczyciel wychowania przedszkolnego oraz Pani Sabina Cichocka kucharka szkolna zdecydowały o odejściu na zasłużoną emeryturę. Na emeryturę odeszła również Pani Agnieszka Orzoł nauczyciel wychowania przedszkolnego.

W 2001 r. na mocy uchwały Rady Urzędu Gminy Lipowiec Kościelny i Wójta Pana Michała Danielewicz rozwiązano młodszą grupę przedszkolaków (3,4,5-cio latków). Powodem były przyczyny ekonomiczne i zbyt mała liczba dzieci chętnych do przebywania w przedszkolu. Grupa starsza 6-cio latków tzw. „0” została przeniesiona do dobudowanego skrzydła Szkoły Podstawowej. Opiekunem tej grupy została nieoceniona Pani Grażyna Kłosowska, która tę funkcję pełni do dnia dzisiejszego.

W 2016 r. wznowiono przyjęcia do młodszej grupy przedszkolnej, której opiekunem została Pani Joanna Pastuszka. W późniejszych latach grupa została poszerzona o młodsze roczniki i Oddział Przedszkolny trwa do dziś.

Obecnie w 2024 r. na terenie Szkoły Podstawowej w Lipowcu Kościelnym działa Oddział Przedszkolny, do którego chodzą 3,4,5-cio latki. Grupę prowadzi Pani Katarzyna Rychcik przy współpracy z Panią Sylwią Żabińską. Grupę 6-cio latków prowadzi wspomniana Pani Grażyna Kłosowska przy współpracy Pani Julii Zdrojewskiej. Dyrektorem Oddziałów Przedszkolnych i zarazem Szkoły Podstawowej im. bł. bp. Leona Wetmańskiego w Lipowcu Kościelnym jest Pan Jerzy Nowakowski.

Podziękowania

Serdeczne podziękowania za wszelką pomoc, przy tworzeniu tej pracy, za wszystkie cenne wspomnienia, zdjęcia z tamtych lat i za poświęcony czas składam:

Mojej Babci - Mariannie Jastrzębowskiej, emerytowanej nauczycielce wychowania przedszkolnego, która w latach 1973 - 2001 pracowała w przedszkolnych oddziałach w Lipowcu Kościelnym i w Turzy Małej

Dziękuję Moim Rodzicom - Dorocie i Januszowi Jastrzębowski którzy zawsze we mnie wierzą i dopingują mi w każdym przedsięwzięciu

Natalia

Lipowiec Kościelny, czerwiec 2024 r."

"Historię Przedszkola w Lipowcu Kościelnym w latach IX 1973 r. - IX 2001 r. opracowała Natalia Roksana Jastrzębowska - uczennica klasy VI, pod kierunkiem Pani mgr Małgorzaty Dobrosielskiej - nauczyciela historii i geografii w Szkole Podstawowej im. bł. bp. Leona Wetmańskiego w Lipowcu Kościelnym, przy współpracy z Panią mgr Joanną Pastuszką - nauczyciela techniki i nauczania wczesnoszkolnego klas I - III w Szkole Podstawowej im. bł. bp. Leona Wetmańskiego w Lipowcu Kościelnym.

Zdjęcia wykorzystane na potrzeby tej pracy pochodzą z rodzinnego albumu Doroty i Janusza Jastrzębowski.

Lipowiec Kościelny, czerwiec 2024 r."

Ps. Zapraszamy do obejrzenia zdjęć w poniższej Galerii.

-

Strona oraz materiały zawarte w niej są objęte prawami autorskimi. Wykorzystywanie, kopiowanie i publikowanie części lub całości treści i informacji zawartych na stronie Parafii wymaga zgody Administratora Serwisu Parafii św. Mikołaja w Lipowcu Kościelnym (adres e-mail w nagłówku strony). Prawami autorskimi objęte są także cytowane na naszej stronie listy, pamiątniki, kroniki, fotografie czy też wypowiedzi osób trzecich, na których prezentowanie Parafia posiada odrębne zgody.

—